Wychodzi raz w tygodniu.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XX.

Kraków, dnia 17 kwietnia 1937

Numer 14.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Dziś w Kinoteatrze Dźwiękowym „WANDA“, św. Gertrudy 5.

Gigantyczna epopea bohaterów oceanu!

NOC PRZED BITWĄ

W głównych rolach:

ANNABELLA

VICTOR FRANCEN

Poranki Filmowe

W sobotę, dnia 17-go kwietnia o godzinie 3-ciej pop.

W niedzielę, dnia 18-go kwietnia o godz. 10-tej i 12-tej

z powyższego filmu

Ceny miejsc od 50 groszy.

Wszelkie druki

pięknie i tanio • wykonuje

Drukarnia Józefa Fischera

Kraków, Grodzka 62

Telefon Nr. 104-12

WYCIECZKA **DO WIEDNIA** **27. IV. - 10. V.**

Cena zł. 135·—

Liczba paszportów ograniczona.

z możnością wcześniejszego indywidualnego powrotu. — Obejmuje: paszport, wizy i przejazdy kolejowe.

Zgłoszenia i informacje. P. B. P. „UNION LLOYD“, Kraków, Szpitalna 36. TELEFON 181-81

Opodatkowanie różnic kursowych

W „Dzienniku Urzędowym Min. Skarbu“ z dnia 30. XI. 1936 Nr. 32 ogłoszony został jak już donieśliśmy — w formie okólnika, wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 4. IX. 1936 r. L. rej. 3411/12, 13, 14, 15, wydanego w sprawie opodatkowania różnic kursowych u osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe. W wyroku tym N. T. A. orzekł iż „zyski z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, zarachowane w księgach handlowych, osob fizycznych, prowadzących te księgi, po potrąceniu od nich straty z miarodajnego okresu, stanowią dochód podlegający opodatkowaniu“. Równocześnie N. T. A. stwierdził, iż zrównoważenie tych zysków przez stworzenie w pasywach bilansu rachunku przejściowego różnic kursowych, musi pozostać bez wpływu na zajęte wyżej przez N. T. A. stanowisko, skoro przedsiębiorstwa osób fizycznych nie podpadają pod postanowienia ustawy z dnia 18 marca roku 1932 o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania, w szczególności pod przepis art. 4, zwalniający zarachowane na specjalnym rachunku różnice kursowe od podatku dochodowego do czasu realizacji należności wzgl. zobowiązań w walutach obcych.

Cytowana przez wyrok N. T. A. ustawa z dnia 18 marca 1932 r. postanawia dla osób prawnych (oraz firm bankowych) — u których podstawę wymiaru dochodowego stanowi ich bilans książkowy — iż należy wyeliminować z owej podstawy niezrealizowany jeszcze element zysku na różnicy kursowej. Cytowana ustawa nie przewidziała natomiast takiego uregulowania dla analogicznego wypadku, który ma miejsce u osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe, a więc u firm pojedynczych, jawnych spółek komandytowych. Położyć należy to na karb faktu, iż w okresie wydawania ustawy o wyjątkowych zasadach bilansowania art. 7 ustawy o podatku dochodowym zdawał się być wystarczającą normą, ponieważ u osób fizycznych nie bilans jedynie t. j. wynik mechanicznych operacyj buchalteryjnych stanowi podstawę wymiaru, jak to według art. 21 ustawy o podatku dochodowym ma miejsce u osób prawnych. Niewątpliwie więc przyczyną, dla której płatników fizycznych pominięto w ustawie o wyjątkowych zasadach bilansowania, był wzgląd, iż według ówczesnej interpretacji różnice kursowe i rachunkowe zmniejszenie się wskutek tego zobowiązań płatnika fizycznego, uważano co najwyżej za wpływ przypadkowy o cechach nadzwyczajnego przychodu natury majątkowej, który w myśl art. 7 ustawy nie podlega opodatkowaniu. Skoro jednak — wbrew dotychczasowej praktyce — orzecznictwo N. T. A. odmawia obecnie płatnikom fizycznym prawa korzystania z dotychczasowych dobrodziejstw art. 7 ustawy o podatku dochodowym w zakresie opodatkowania przychodów majątkowych, jakimi są różnice kursowe, to zdaniem samorządu gospodarczego konieczna stała się możliwie rychła rewizja przepisów o opodatkowaniu osób fizycznych w takim kierunku, aby owe nie zrealizowane zyski kursowe nadal wyłączane były z podstaw wymiaru.

Kierując się tym poglądem, Związek Izb P. H. występuje do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia na zasadzie art. 123 ordynacji podatkowej, idącego po linii tej tezy. Nie przesądzając potrzeby późniejszego ustawodawczego załatwienia tej sprawy w kierunku rozszerzenia przepisów ustawy z dnia 18 III. 1932 r. oraz rozporządzenia wykonawczego z 2. VII. 1932 r. także na osoby fizyczne, prowadzące księgi handlowe — samorząd gospodarczy uważa, że pilność sprawy przemawiałaby za użyciem tego prostszego technicznie środka, jakim byłoby generalne zarządzenie na zasadzie przytoczonego właśnie art. 123 ordynacji podatkowej. Według opinii Izb przemysłowo-handlowych zarządzenie powinno uregulować zagadnienie w taki sposób, aby również i przy wymiarach podatku dochodowego za lata ubiegłe, które jeszcze nie stały się prawomocne, zyski lub straty z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, przeniesiono na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych, nie były przyjmowane do podstawy wymiaru podatku dochodowego nawet wtedy, gdy sposób księgowania pod względem formalnym nie odpowiada ściśle zasadom, jakie w zakresie zarachowania owych różnic ustaliło rozporządzenie wykonawcze, wydane celem unormowania sposobu wyjątkowych zasad bilansowania, obowiązujących osoby prawne.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX. **Kraków, dnia 17 kwietnia 1937** **Nr. 14.**

Cena abonamentu:

Abonament	kwartalny	4 zł
„	półroczny „	8 zł
„	roczny „	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40.
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	80 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 250
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Ruch cen w Polsce w dalszym ciągu nie daje spokoju zainteresowanym grupom gospodarczym i społecznym. Na tle zwyżki cen wywiązała się u nas gwałtowna i nieprzebierająca w słowach polemika prasowa, w której jedni widzą w wysokich cenach źródło wszelkiego dobra dla kraju, zaś inni zalecają właśnie niskie ceny jako jedyne panaceum na wszystkie dolegliwości Polski. Zacietrzewienie dochodzi, jak zwykle w takich dyskusjach, do zenitu i nie tylko psuje formę polemiki publicystycznej, ale — co gorsza — stwarza pewnego rodzaju zasłonę dymną, poza którą giną rozsądne argumenty. W istocie bowiem zarówno zwolennicy wysokich cen, jak i zwolennicy cen niskich mają dużo racji. Całkowita racja leży pośrodku między tymi dwoma stanowiskami. Żadna strona nie może dla siebie zachować stu procent racji.

Wysokie ceny mają swe światła i cienie, ale i niskie ceny mają swe nędze i blaski. Sądzimy, że spokojna analiza ujemnych i dodatnich stron ruchu cen umożliwi Czytelnikowi wyciągnięcie środkami własnej logiki jedynie słusznych i trafnych wniosków.

Zwyżkujące ceny, to znaczy malejąca wartość pieniądza. Jeżeli za 100 złotych mogę dziś kupić 100 jednostek towarowych a jutro za te same 100 złotych mogę kupić tylko 90 jednostek towarowych, to oznacza to, że 100 złotych w ciągu jednego dnia straciły część swej wartości w stosunku do wartości towaru, bo za tę samą ilość pieniędzy mogę otrzymać tylko mniejszą ilość towaru. Z tego wyprowadzamy dalsze wnioski. Z dwóch czynników relacji wymiennej: pieniądz i towar — czynnik drugi zwyżkuje, gdy czynnik pierwszy pozostaje bez zmiany. Wolę zatem mieć towar, który jutro może zyskać na wartości, aniżeli trzymać pieniądz, za który uzyskam coraz mniej towaru. Zwyżkowy ruch cen zachęca mnie zatem do kupna towarów. Zyskuje ten kto kupuje, traci ten kto sprzedaje. Taki ruch cen likwiduje kompletnie tezauryzację pieniężną. Rozwiązują się wszystkie pończochy ciułaczy. Na rynek pieniężny wpływają nowe strumienie kapitałów. Ludzie przestają się interesować stroną pieniężną gospodarstwa społecznego, a zaczynają się interesować jego stroną towarową. Wzrasta chęć angażowania kapitałów w proces produkcji towarów, boć przecie wielki popyt zapewnia zysk, gdy trzymanie pieniędzy oznacza skazywanie ich na zmniejszanie się siły nabywczej. Wzrost produkcji zaś to wzrost liczby zatrudnionych, to rozwój przemysłu, to ożywienie całego gospodarstwa społecznego w drodze zwiększenia rentowności.

Wzrost cen umożliwia również oddłużenie. Dłużnik, który zaciągnął dług w latach wysokiej koniunktury, gdy poziom cen w kraju był bardzo wysoki, nie liczył się z tym, że będzie musiał dług ten spłacać w okresie cen spadających. W okresie wysokich cen dług jego był znośny. Za otrzymane z pożyczki pieniądze mógł sobie kupić np. 100 jednostek towarowych. Gdy ceny spadły i trzeba było dług spłacić, przekonał się dłużnik, że realizacja długu wymaga sprzedaży już nie 100 jednostek towarowych, ale np. 200. Ciężar jego długu wzrósł zatem w takim stosunku, w jakim spadły ceny. Zyskał wierzyciel a stracił dłużnik. W okresie zwyżkujących cen strata ta jest znów wyrównywana. Traci wierzyciel a zyskuje dłużnik. Takie naturalne oddłużenie uważamy za proces zdrowy i nie burzący podstaw kredytu. Dlatego występowaliśmy zawsze przeciw sztucznemu wkraczaniu przez państwo w stosunki między dłużnikiem a wierzycielem. Teraz, w okresie zwyżki cen, dłużnik, który otrzymał już tyle prezentów od ustawodawcy, otrzyma jeszcze jeden prezent od naturalnego rozwoju stosunków gospodarczych. Wierzyciel zaś, który był dotychczas ciągle bity przez ustawodawcę, otrzyma nowy cios od zwyżkujących cen. Dłużnik otrzymuje więc za dużo, a wierzyciel za dużo traci. Byłby więc czas, aby ustawodawca zwrócił wierzycielowi to, co mu ze szkodą dla rynku kredytowego zabrał. Byłby czas, aby ustawodawstwo oddłużeniowe poddać radykalnej rewizji. Jeżeli zwyżka cen doprowadzi do takiej rewizji, wówczas będzie to strona ogromnie dodatnia.

Stronami dodatnimi zwyżki cen są więc: 1) Likwidacja tezauryzacji pieniężnej, możliwej tylko



w okresie deflacyjnym. (Nie wykluczamy przy tym, że w warunkach zwyżki cen może powstać zjawisko tezauryzacji rzeczowej, polegającej na przechowywaniu zapasów towarowych w przewidywaniu dalszej zwyżki cen, podobnie, jak w okresie deflacji przechowuje się pieniądze w przewidywaniu spadku wartości towarów). Uważamy jednak tezauryzację towarową za mniej szkodliwą dla gospodarstwa aniżeli pieniężną, ponieważ pierwsza jest tylko pewną formą spekulacji, zaś ostatnia stanowi połączenie spekulacji z brakiem zaufania do waluty. 2) Wzrost produkcji w wyniku zwiększonego zainteresowania się kapitału czynnym procesem gospodarczym i w wyniku wzrostu rentowności. 3) Spadek bezrobocia. 4) Proces oddłużeniowy.

Ale zwyżka cen ma i poważne cienie. Przede wszystkim więc zwyżka cen obniża realną wysokość wypłacanych zarobków pracowniczych a zatem rodzi konflikty socjalne. W okresie pomyślnej koniunktury, wyrażającej się wysokimi cenami, jest zawsze więcej strajków, aniżeli w okresie depresji. Gdyby zwyżka cen doprowadziła do zwyżki płac, a ta do ponownej zwyżki cen — Polska wpadłaby w błędne koło ustawicznego zwyżkowania. Doszlibyśmy do stanu inflacyjnego.

Zwyżka cen godzi w równowagę budżetową, a zatem rodzi niebezpieczeństwo powstawania nowych podatków. Drożyzna zwiększa bowiem wydatki zarówno rzeczowe, jak i personalne, zanim następuje wzrost wpływów z podatków i innych źródeł. Być może, że stymulans, jaki dla gospodarstwa stanowi zwyżka cen, podwyższyłby dochody skarbowe na tyle, że nie doszłoby do rozwarcia się nożyc między wydatkami a dochodami, ale ryzyko jest bardzo wielkie. Zwyżka cen oznacza zmniejszenie eksportu a zwiększenie importu. Im wyższe będą ceny krajowe, tym mniejszą siłą konkurencyjną będziemy rozporządzali na rynkach towarowych świata, tym mniejszy będzie nasz eksport. Różnica między wysokimi cenami krajowymi a niskimi zagranicznymi poprawi sytuację konkurenta zagranicznego na naszym rynku krajowym i rozszerzy import.

Zwyżka cen stwarza trudności dla programu dozbrojenia Polski, jak i w ogóle dla planu inwestycyjnego. Plany te są bowiem oparte w głównej mierze na surowcach i towarach przemysłowych i sporządzone zostały w okresie znacznie niższych cen. Drożejące ceny wymagają zatem albo redukcji tych planów do wysokości pierwotnie sporządzonych kosztorysów, albo też powiększenia ilości środków finansowych czyli opracowania nowych kosztorysów, uwzględniających już nowe, wyższe ceny.

Tych świateł i cieni zwyżki cen jest znacznie więcej. Wyliczyliśmy najważniejsze z nich. Sąd o tym, czy zwyżka cen jest w warunkach polskich korzystna czy nie, zależy od tego, czy światła przewyższają nad cieniami czy też jest więcej cieni. Ale nie do pomyślenia jest takie postawienie sprawy, które by wykluczało światła w zwyżce cen a cienie w zniżce cen lub vice versa. Światła i cienie są i przy ruchu zwyżkowym i przy ruchu zniżkowym cen. Rzeczą polityki rządu jest umiejętne wypośrodkowanie właściwego kierunku tak, aby gospodarstwo Polski uniknęło możliwie najwięcej cieni a skorzystało z możliwie najwięcej świateł.

Komisja kontroli cen, powołana przed kilku dniami przez Radę Ministrów wyposażona jest w ogromne możliwości działania. Będzie ona w stanie ruch cen kontrolować dokładnie, z pożytkiem lub ze szkodą dla gospodarstwa. Wszystko zależy od tego, jak się organa tej komisji, w szczególności zaś niższe instancje, zabiorą do wykonania powierzonych sobie zadań.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda“ w Adm. „Przegl. Kupieckiego“.

Spłata zaległości podatk. papierami wartościowymi.

W Dzienniku Ustaw Nr. 28 z dnia 8-go kwietnia br. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1937 roku o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi. Wspomniane rozporządzenie obejmuje należności w podatkach gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, nadzwyczajnej daninie majątkowej, daninie lasowej oraz w grzywnach wymierzonych przez władze skarbowe za naruszenie przepisów podatkowych. Odnosi się ono również do podatków państwowych i odsetek

Rozporządzenie podzieliło należności podatkowe na grupy należności, które powstały przed dniem 1 stycznia 1933 r. oraz należności powstałe w okresie od dnia 1-go stycznia 1933 do 31 marca 1934 r.

Jeśli chodzi o należności powstałe przed dniem 1 stycznia 1933 r. a również w częściach przypadających na rzecz Skarbu Państwa w okresie od dnia 1-go stycznia 1933 do dnia 31 marca 1934 r., mogą one być spłacane w całości 3 proc. rentą ziemską I i II serii, 4 i pół proc. listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego lub odpowiednimi świadectwami depozytowymi na te listy, skryptami dłużnymi Skarbu Państwa, wystawionymi na zasadzie rozporządzenia P. R. z dnia 30. kwietnia 1927 roku.

Należności powstałe przed dniem 1-go kwietnia 1934 w częściach przypadających na rzecz Skarbu Państwa mogą być spłacane 5 proc. kolej. poż. konwersyjną z 1926, 3 proc. premiową pożyczką inwestycyjną, 6 proc. pożyczką narodową oraz 4 proc. pożyczką konsolidacyjną.

Należności w podatkach spadkowym i od darowizn mogą być spłacane w zależności od tego, czy powstały przed dniem 1 kwietnia 1934, czy też po tym czasie. Jeśli chodzi o należności powstałe przed dn. 1 kwietnia 1934, mogą one być spłacane 3 proc. państwową rentą ziemską pierwszej i drugiej serii, złotymi 4 i pół proc. listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego, skryptami dłużnymi Skarbu Państwa, 5 proc. pożyczką konwersyjną 1924, 5 proc. kolejową pożyczką konwersyjną z 1926, 3 proc. premiową pożyczką inwestycyjną oraz 4 proc. pożyczką konsolidacyjną. Jeśli chodzi o tę grupę należności powstałych po dniu 31 marca 1934 mogą one być spłacane 4 proc. pożyczką konsolidacyjną, lecz nie wyżej, aniżeli w granicach 25.000 zł. na poczet należności poszczególnego płatnika.

Niezależnie od czasu powstania należności ta grupa podatków może być płacona 6 proc. Pożyczką Narodową.

Rozporządzenie przewiduje warunki spłaty należności podatkowych obligacjami 3 proc. państwowej renty ziemskiej przez tych, którzy wykażą, że rentę tę otrzymali tytułem wynagrodzenia za nieruchomości przymusowo od nich wykupione. Odnosi się to również do posiadaczy złotych 4 i pół proc. listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego. Spłata należności podatkowych dopuszczalna jest tylko w razie jednoczesnego uiszczenia w gotówce kosztów egzekucyjnych, odsetek ulgowych należnych od tych dodatków. Papiery wartościowe mają być przyjmowane na spłatę należności podatkowych według ich imiennych wartości z wszystkimi kuponami z niezapadłymi terminami płatności.

Prawo do spłaty należności podatkowych papierami wartościowymi przysługuje nie tylko przy uiszczaniu całej należności, ale i również części należności pod warunkiem jednakże równoczesnego uiszczenia w gotówce kosztów egzekucyjnych i odsetek.

Umorzenie części należności na podstawie odnośnych przepisów podatkowych pozbawia płatnika prawa uiszczenia reszty należności papierami wartościo-

---

wymi z wyjątkiem tych przypadków, gdy tego rodzaju uiszczenie zostało dopuszczone w postanowieniu o umorzeniu.

Obligacje Pożyczki Narodowej mają być przyjmowane tylko od pierwonabywców tych obligacyj, bądź też od osób, które uzyskały te obligacje w drodze spadku lub na zasadzie formalnego przelewu przewidywanego przepisami o obrocie obligacjami Pożyczki Narodowej.

Dla oceny, czy należności podatkowe powstały w terminie wskazanym w rozporządzeniu, miarodajna jest data płatności podatkowych po dokonaniu wymiaru tej należności. Odroczenie płatności lub rozłożenie należności na raty nie zmienia daty powstania należności.

Ponadto rozporządzenie ustaliło sposób postępowania w wypadku powstania nadpłat z uiszczeń należności podatkowych w całości i części papierami wartościowymi oraz unormowania sprawy dotychczasowych przywilejów podatkowych przysługujących poszczególnym papierom państwowym. Celem uzupełnienia rozporządzenia o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi, Dziennik Ustaw z dnia 8 kwietnia 1937 przyniósł rozporządzenie Ministra skarbu z dnia 18 marca 1937 w sprawie zaliczania na poczet należności podatkowych skryptów dłużnych Skarbu Państwa. W szczególności podatnicy, którzy tego rodzaju skryptami będą chcieli spłacać należności podatkowe, mogą uzyskać w Ministerstwie rolnictwa wzamian posiadanego skryptu dłużnego dwa skrypty zamienne w wypadku, jeżeli wartość nominalna skryptu dłużnego przekraczać będzie sumę należności podatkowych podlegających spłacie papierami wartościowymi, a drugi wystawiony ma być na pozostałą sumę po potrąceniu kosztów sporządzenia nowych skryptów dłużnych wynoszących 15 zł. za każdy zamienny skrypt dłużny.

Powrót do handlu wymiennego.

Nauka ekonomii uczy nas, że pierwszą fazą handlu, był handel wymienny t. j. wymiana jednego dobra na drugie. Od tej pierwszej fazy minęły setki lat i mimo tego, że handel osiągnął szczytową fazę rozwoju w świecie powracamy do tej pierwotnej fazy handlu. Czymże bowiem innym są ograniczenia kontyngentowe przywozów, izby rozrachunkowe, jak nie wymianą towarową. Na prosty język przetłomaczone znaczy to: ty mi pozwolisz przywieźć, ja ci pozwolę wywieźć i zamiast zapłaty w gotówce otrzymasz towary w danej chwili może nawet i niepotrzebne.

Ale nie tylko wielki handel międzynarodowy posługuje się taką wymianą towarową, również handel drobny, detaliczny posługuje się tą formą za wykonane usługi. Twierdzenie to zilustruję faktami, zaczerpniętymi z życia handlowego.

Istnieje wytwórnia, dostarczająca swe wyroby do sklepów spożywczych. Właściciel wytwórni nie może zainkasować należnych mu od kupców sum i w dniu wypłaty robotnikom nie dysponując gotówką wydaje bony do sklepów, w których należą mu się pieniądze. Robotnicy tam otrzymują za swe usługi wynagrodzenie w towarze. Ale to jest najprostsza i pierwsza faza wymiany, gdyż wymiana obejmuje kilka faz.

Robotnik pobiera w piekarni chleb tygodniowo, za który ma zapłacić z końcem tygodnia, otrzymawszy swój tygodniowy zarobek. Ponieważ atoli zamiast gotówki otrzymał bon towarowy wręcza bon piekarzowi, który skolei realizuje bon w sklepie pobierając towary potrzebne w swym zawodzie. Niejednokrotnie robotnik sam pobiera dla piekarza towar i wypłaca towarem zakupione pieczywo. W ten sposób mamy trzy fazy handlu wymiennego.

Ale nie na tym kończy się handel wymienny. Oto drugi przykład zaczerpnięty z życia. Właściciel warsztatu rzemieślniczego, zatrudniający kilku robotników i chałupników pobiera w sklepie produkty potrzebne dla nich i wypłaca kupcowi wytworami swego warsztatu lub daje wzamian towary otrzymane od swego odbiorcy. W ten sposób chcąc nieco ożywić swe warsztaty pracy przedsiębiorcy powrócili do pierwotnej formy handlu wymiennego.

M. Haas.

Komisja kontroli cen.

Uchwała Rady Ministrów o powołaniu komisji kontroli cen przy prezesie Rady Ministrów, powzięta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 7 b. m. brzmi, jak następuje:

1. W związku z nieuzasadnioną gospodarczo zwyżką cen na cały szereg artykułów oraz niebezpieczeństwem, jakie płynie stąd dla realizacji planu inwestycyjnego, zwiększenia zatrudnienia i pomyślnego rozwoju produkcji w kraju, powołuje się przy prezesie Rady Ministrów Komisję Kontroli Cen.

W skład komisji wchodzą:

Przewodniczący, powołany przez prezesa Rady Ministrów, oraz ośmiu członków, w tym siedmiu powołanych przez prezesa Rady Ministrów po jednym na wniosek ministrów: spraw wewnętrzych, spraw wojskowych, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, komunikacji i opieki społecznej, a nadto dyrektor Biura Ekonomicznego w Prezydium Rady Ministrów.

2. Komisja Kontroli Cen:

a) zgłasza do właściwych ministrów wnioski w dziedzinie regulacji cen na artykuły, posiadające znaczenie dla gospodarstwa społecznego i dla ludności, oraz zmierzające do zapewnienia należytej podaży tych artykułów na rynek wewnętrzny,

b) koordynuje działalność poszczególnych działów administracji w tym zakresie,

c) zgłasza do właściwych ministrów wnioski, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji i wymiany.

3) Wnioski powyższe dotyczyć będą wszelkich środków gospodarczych, a w razie konieczności również innych zarządzeń, jakie mogą być stosowane w granicach obowiązujących przepisów.

4. Komisja posługuje się w pracach i badaniach swych istniejącymi już dla tych spraw instytucjami i w tym celu ma prawo żądania wszelkich informacji i materiałów.

5. Ministrowie: spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, komunikacji oraz Opieki Społecznej delegują do Komisji na wniosek przewodniczącego po jednym urzędniku, Urzędnicy ci stanowią biuro Komisji.

6. Tok prac Komisji ustala regulamin, zatwierdzony przez prezesa Rady Ministrów.

7. Komisja ukończy działalność w terminie, który określi prezes Rady Ministrów.

Ustalenie dochodu ze źródła nie objętego zeznaniem.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z 10 lutego 1937 l. rej. 806/36 ustalił nast. tezę:

Wysokość dochodu ze źródła, nie objętego zeznaniem, przyjęta do wymiaru podatku dochodowego, musi być w myśl art. 76 § 2 i 5, 108 § 2 i 123 O. P. (poz. 246/34 Dz. Ust.) poparta danymi faktycznymi, zawartymi w aktach i podanymi do wiadomości podatnika najpóźniej w decyzji odwoławczej.

Powody: Przedmiotem sporu jest ustalenie dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1934 dochodu z kapitałów w kwocie 8.000 zł. wbrew zeznaniu skarżącego, który dochodu z kapitałów w ogóle nie zeznał. Skarga zarzuca dowolność tego ustalenia, opartego we dle twierdzeń skargi tylko na zeznaniach dłużników skarżącego oraz nieuzasadnione pominięcie ofiarowanych przez skarżącego dowodów.

Na te zarzuty skargi rozważył Najwyższy Trybunał Administracyjny co następuje:

W postępowaniu wymiarowym stwierdziła władza wymiarowa informacjami, dotyczącymi zapłaty przez poszczególnych dłużników skarżącego procentów od wypożyczonych im przez niego kapitałów, oraz zezna-

niem rzeczoznawcy, że skarżący wypożycza kapitały na procenty i dyskontuje weksle kupieckie i że osiągnął w 1934 r. tego tytułu dochód 8.000 zł. Na tej podstawie wezwała ta władza skarżącego do wyjaśnień, w odpowiedzi na co skarżący zaprzeczył uzyskaniu dochodu z tego źródła, podnosząc złą sytuację gospodarczą ziemian, którym kapitały wypożyczał. Przy wymiarze ustalono dochód z kapitałów na 8.000 zł., a w odwołaniu (wniesionym 11 lutego 1935 r.) zaprzeczył skarżący uzyskania takiego dochodu, powołując „świadków-biegłych", imiennie wymienionych, „którzy scharakteryzują stan osiągania dochodów z kapitałów w ciągu roku 1933 oraz położenie materialne właścicieli ziemskich, od których rzekomo miałem w roku 1933 osiągnąć dochody".

W postępowaniu odwoławczym przesłuchano dwu świadków, którzy stwierdzili, że w 1933 r. wypłacili skarżącemu 1.800 zł. względnie 959 zł. tytułem procentów. Zeznania te przedstawiono skarżącemu z żądaniem złożenia wyjaśnień, na co skarżący oświadczył, że poniósł duże straty w wypożyczanych kapitałach, zwłaszcza w związku z ustawą z dnia 28 października 1934 r. poz. 841 Dz. Ust., wobec czego dochodu z kapitałów nie uzyskał. Powołując się w tym wyjaśnieniu szeroko na niewypłacalność dłużników, na zaliczenie odsetek na kapitał, na osiągnięcie tylko drobnych wpłat na poczet dłużnych kapitałów, a nie na odsetki — nie przedstawił skarżący żadnych konkretnych faktów, cyfr ani nazwisk swych dłużników, a w odniesieniu do przedstawionych mu zeznań dwu dłużników żadnych konkretnych wyjaśnień nie udzielił.

Otóż władza pozwana uczyniła wprawdzie zadość swemu obowiązkowi, wzywając skarżącego w myśl art. 77 § 2 O. P. (poz. 346/34 Dz. Ust.) (która w postępowaniu odwoławczym miała w myśl art. 208 § 2 O. P. zastosowanie, gdyż odwołanie wniesione zostało po wejściu O. P. w życie) do wyjaśnień i przedstawiając mu dane faktyczne, jakimi dysponowała, atoli nie wyczerpuje to ustawowych obowiązków władzy. Jeśli nawet płatnik w odpowiedzi na wezwanie władzy nie przedstawił ani jednego konkretnego faktu, unikając wymienienia choćby jednego nazwiska swych dłużników, o których niewypłacalności i stosunkach gospodarczych się rozwodził, to jednak ustalony w art. 76 § 2 i 5 O. P. obowiązek oparcia wymiaru na materiale faktycznym w związku z zasadą, wynikającą z art. 108 § 2 O. P., uzasadniania wymiaru oraz z zasadą art. 123 O. P. co do podawania do wiadomości płatnika faktycznych i prawnych motywów orzeczenia został w rozważanej sprawie naruszony. Ani bowiem akta nie zawierają materiału faktycznego, uzasadniającego przyjętą przez władzę kwotę dochodu z kapitałów, ani też władza w uzasadnieniu decyzji takich danych nie przytoczyła. Natomiast — abstrahując nawet od przepisu art. 114 § 2 O. P. — nie miała władza obowiązku przeprowadzenia ofiarowanego w odwołaniu dowodu, jako oczywiście nie nadającego się do stwierdzenia spornej okoliczności, którą był fakt osiągnięcia dochodu z kapitałów, a nie położenie gospodarcze sfer ziemiańskich (art. 70 § 2 O. P.)

Z tych powodów uchylił N. T. A. zaskarżone orzeczenie.

PLENARNE ZEBRANIE IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie odbyło się we wtorek 13 b. m. w godzinach wieczornych. Zagaił je urzędujący Wiceprezes inż. Leon Skarżeński, wygłaszając obszerne przemówienie, w którym po powitaniu nowych radców Izby red. Dąbrowskiego, Dr. Dontha i p. Ożoga oraz nowych korespondentów, zanalizował sytuację gospodarczą ogólnopolską, a w szczególności okręgu krakowskiego.

Dominującym rysem sytuacji ekonomicznej była poprawa koniunktury na rynku wewnętrznym, uwidaczniająca się przede wszystkim w ożywieniu przemysłu, głównie jako wynik oddziaływania czynników wewnętrznych, a w mniejszym stopniu pod wpływem koniuktury światowej. Najsilniejsze ożywienie objawiło się w ruchu budowlanym i w związanych z nim przemysłach, natomiast w mniejszej mierze ożywiła się produkcja artykułów konsumcyjnych. Drugim bodźcem poza ruchem budowlanym było wzmożenie inwestycyj oraz realizowanie przez Rząd projektu centralnego okręgu przemysłowego, którego znaczna część znajduje się na obszarze Izby krakowskiej. W związku z tym, Przewodniczący złożył podziękowanie Rządowi, a zwłaszcza Wicepremierowi gospodarczemu Kwiatkowskiemu za wysunięcie i realizację tej idei. Łącznie z budową centralnego okręgu gospodarczego postępuje praca nad rozwojem elektryfikacji i budową zapór wodnych. Równolegle z poprawą w przemyśle nastąpiło również polepszenie na rynku finansowym, objawiające się m. i. przyrostem wkładów oraz wzrostem zapotrzebowania kredytu. Jedynie handel stosunkowo mniej odczuł narazie poprawę koniunktury, zwłaszcza w dziedzinie obrotu artykułami bezpośredniego spożycia.

Z kolei prez. Skarżeński zajął się kwestią cen. Polska istotnie zajęła pokaźne miejsce w ogólnoświatowym wzroście cen, gdyż ogólny nasz wskaźnik cen dla 1929 r. przyjętego za 100, wynosił 1 lutego 1937 r. 62, w ciągu zaś roku t. j. od 1 lutego 1936 do 1 lutego 1937 ceny w Polsce podniosły się: przeciętnie o 15 proc., artykułów rolniczych krajowych o 30 proc., artykułów przemysłowych nabywanych przez rolnika o 2 proc., surowców i półfabrykatów zależnych od zagranicy o 24 proc. a drzewa o około 60 proc. Zwyżka cen tłumaczy się podrożeniem głównych surowców i półfabrykatów na rynkach światowych, a ponadto względami wewnętrznymi, jak ożywieniem koniunktury i realizacją wielkiego planu inwestycyjnego.

Izba krakowska stojąc na stanowisku rentowności przedsiębiorstw przemysłowych i konieczności pewnej ewolucyjnej poprawy cen, jako czynnika gwarantującego stałość rozwoju koniunktury, z całą bezwzględnością opowiada się przeciwko ewentualnym próbom nadmiernego, gospodarczo nieuzasadnionego i spekulacyjnego podrażania cen, gdyż mogłyby one zagrażać stałości naszej waluty, równowadze budżetu i przeprowadzeniu planu inwestycyjnego.

Po stwierdzeniu, iż problem cen należy poddać obiektywnej analizie ze strony zarówno czynników państwowych, jak samorządu gospodarczego, opowiedział się Prez. Skarżeński za utrzymaniem stałego kontaktu samorządu gospodarczego i kół gospodarczych z odnośnymi instytucjami państwowymi, a w szczególności z nowo powstałą Komisją Wicemin. Jastrzębskiego i za powołaniem do życia specjalnej Komisji Badania Cen przy Izbie krakowskiej oraz za współpracą w odnośnej Komisji międzyizbowej.

Następnie zebranie plenarne przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od ostatniego posiedzenia, po czym na podstawie referatu Wiceprez. Kuhna zatwierdziło uchwały Prezydium o kredytach dodatkowych i uchwaliło dodatkowy preliminarz budżetowy na rok 1937 oraz zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, zgłoszonym przez r. Szarskiego przyjęło zamknięcie rachunkowe za rok 1936 i udzieliło absolutorium Prezesowi i Prezydium Izby.

Po dokonaniu wyboru radców i korespondentów do stałych Komisyj izbowych i po zgłoszeniu wniosków r. Rąba w sprawie obciążeń socjalnych i udziału czynnika obywatelskiego w samorządzie ubezpieczeniowym, decentralizacji dostaw dla instytucyj publicznych i państwowych oraz handlu domokrążnego, dalej wniosku p. Gottlieba w sprawie zastępstwa przemysłu drukarskiego w Radzie Izby, przewodniczący Prez. Skarżeński zamknął posiedzenie.

Kronika.

Z IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 30 kwietnia b. r. traci moc obowiązującą Taryfa Towarowa na przewóz towarów, pomiędzy stacjami kolei żelaznych na obszarach R. P. i W. M. Gdańska a portami Lewantu i portami zachodnimi morza Śródziemnego, przez rumuńskie porty morskie.

* * *

Izba premysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia, iż w związku z przejęciem przez Centralne Biuro Rozrachunków w Bydgoszczy spraw reklamowych z komunikacji z zagranicą od D. O. K. P. należy, celem uniknięcia zwłoki, wszystkie reklamacje o zwrot nadpłat z przewozu osób, bagażu, przesyłek eksportowych i towarowych dokonanych od 1. I. b. r. kierować bezpośrednio do tegoż biura w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 63.

Powyższe nie dotyczy reklamacyj o odszkodowanie z tytułu uszkodzeń, braków, zaginięcia towarów i przekroczenia terminu dostawy, które należy wnosić jak dotychczas do właściwych D. O. K. P.

NIE WOLNO UŻYWAĆ GODŁA PAŃSTWOWEGO DLA CELÓW HANDLOWYCH.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 17/37 ukazała się ustawa z dnia 3 marca 1937 r., zmieniająca niektóre przepisy cytowanego w nagłówku rozporządzenia o godłach i barwach państwowych. W myśl ustawy tej używanie przez osoby i instytucje prywatne pieczęci z orłem państwowym w celach handlowych lub na blankietach i szyldach, jak również samego godła państwowego jest wzbronione. Sankcją karną za niestosowanie się do przepisów cytowanej ustawy jest kara grzywny do 3.000 zł. i aresztu do 3 miesięcy lub jedna z tych kar.

Pouczające wykłady dla Kupiectwa. „ZDOBYWAJMY KLIENTA"

W ramach cyklu wykładów pod tym tytułem wygłosi odczyt:

SOBOTA 17 KWIETNIA 1937 R.

M. Hrehorowicz — znawca spraw reklamowych: n. t.: „Jak sprzedawać zapomocą reklamy"? cz. II. Wykład odbędzie się w lokalu Żyd. Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie, ul. Stradomska l. 10. — Początek o g. 8 wiecz. Ilustracje świetlne. Wstęp wolny.

„KURS NOWOCZESNEJ KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ".

W ramach powyższego Kursu zademonstruje swój system księgowości przebitkowej p. Maksymiljan Kornstein, zaprz. znawca księgowości

SYSTEM KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ „LUX"

w czwartek 22 kwietnia 1937 r. Pokaz odbędzie się w lokalu Żyd. Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie ul. Stradomska l. 10. — Początek o godz. 20-tej. Wstęp wolny.

NOWE WYDAWNICTWA.

NOWE PRZEPISY O DOSTAWACH I ROBOTACH NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA, SAMORZĄDU ORAZ INSTYTUCYJ PRAWA PUBLICZNEGO.

Zakupy czynnika publicznego, tj. Skarbu Państwa i samorządów, na rynku krajowym przekraczają rocznie sumę 1 miliarda złotych. Wysoka ta suma świadczy o doniosłej ważności, jaką dla kół gospodarczych przedstawiają przepisy o dostawach i robotach na rzecz czynnika publicznego.

Przepisy te zostały ostatnio ujednolicone na całym obszarze Państwa i dla wszystkich działów administracji państwowej. Oczekiwane od 4 lat, odnośne rozporządzenie ministerialne ukazało się w „Dzienniku Ustaw" z dnia 26-go ub. m.

Księgarnia Wł. Wilaka w Poznaniu wydała świeżo zbiór „Przepisów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego". Zbiór ten przygotował do druku mgr. T. Kołodziej, zaopatrując w teksty ustawy i rozporządzenia wykonawczego w odpowiednie krótkie objaśnienie i skorowidze. Broszura jest do nabycia w większych księgarniach za cenę 1.50 zł. z przesyłką pocztową 1.75 zł. Wygodny format kieszonkowy i staranna szata graficzna udostępniają Czytelnikowi zapoznanie się z tymi tak dla przemysłowców, kupców, rzemieślników i rolników ważnymi przepisami.

Orzecznictwo Sądów Najwyższych

Samo posiadanie przez pośrednika handlowego składu konsygnacyjnego towarów zastępowanej przez niego firmy, nie uzasadnia jeszcze po jego stronie obowiązku płacenia podatku przemysłowego od pełnego obrotu, o ile dana firma opłaca od transakcji tymi towarami przepisany ustawą podatek przemysłowy. (Wyrok N. T. A. z 3. II. 1937 l. rej. 6503/34 PPA).

Dochodem z budynku mieszkalnego, zajmowanego przez właściciela, jest jego wartość użytkowa, jaką budynek przedstawia dla właściciela (Wyrok N. T. A. z 13. III. 1935 L. rej. 9086/32 PPA).

Zwroty towarowe ulegają wyłączeniu z podstawy opodatkowania w myśl art. 5 ust. ostatni ustawy z 15. VII. 1925 o państ. podatku przem. bez względu na to, czy są związane z transakcjami, dokonanymi w bieżącym roku podatkowym, czy też z transakcjami pochodzącymi z lat poprzednich. (Wyrok N. T. A. z 27. VI. 1935 l. rej. 237/34 PPA).

Umorzenie należności podatkowej z tytułu braku obowiązku podatkowego obejmuje z samego prawa wszystkie należności uboczne, związane z tą należnością. (Wyrok N. T. A. z 10. II. 1937 l. rej. 9858/34 PPA)

Posiadanie majątku nie wyklucza zupełnego ubóstwa w rozumieniu art. 112 k. p. c. gdy majątek nie daje dochodu na utrzymanie proszącego o prawo ubogich i jego rodziny, albo jest zbyt mały, by można było część jego sprzedać na pokrycie opłat sądowych bez uszczerbku dla utrzymania. (O. S. N. z 20. XI. 1936 C. II 1790/36 PPA).

Z zasad prawidłowej księgowości nie wynika obowiązek kupca jednostk. przeprowadzania wpłat, uskutecznianych przez niego do przedsiębiorstwa oraz wypłat z przedsiębiorstwa na jego rzecz, codziennie przez dziennik. Dokonywanie zapisów wpłat i wypłat w księdze pomocniczej i przenoszenie miesięcznego wyniku do dziennika należy uznać za prawidłowe.

Zwrot towaru przez klienta w celu zamiany, jak również wysłanie klientowi towaru do wyboru nie należą do zdarzeń, których niezaksięgowanie w dzienniku odbierałoby księgom cechę prawidłowych. (Wyrok N. T. A. z 12. XI. 1936 l. rej. 3611/34 PPA),

Jeśli co do ksiąg kupca jednostkowego zachodzą usterki dotyczące ich prawidłowości, to okoliczność ta sama przez się nie może jeszcze uzasadnić ich pominięcia jako środka dowodowego. Władza winna w takim wypadku, o ile usunięcie usterek i wprowadzenie potrzebnych pod kątem widzenia przepisów podatkowych korektur da się przeprowadzić, wdrożyć w tym celu postępowanie wyjaśniające. (Wyrok N. T. A. z 25. I. 1937 l. rej. 10162/34 PPA).

Na podstawie ugody zawartej przed wejściem w życie dekretu walutowego, a zawierającej zobowiązanie się do świadczenia w walucie zagranicznej, nie może być po wejściu w życie dekretu wal. z 12. VI. 1934 dozwolony wpis hipoteczny. (O. S. N. z 14. I 1936 C. II. 1438/35. PPA).

Zobowiązanie się dłużnika wobec wierzyciela do zapłaty długu dolarowego według równowartości dolara w złocie z równoczesnym zobowiązaniem się do zapłaty tego długu zamiast w dolarach we frankach szwajcarskich w złocie, lub w innej walucie równej frankowi szwajcarskiemu w złocie, podpada jako zabezpieczenie wierzyciela przed spadkiem kursu dolara pod przepis art. 4 dekretu walutowego i nie może mieć znaczenia zobowiązania przemiennego (art. 22 K. Z.). (O. S. N. z 19, V, 1936 C. II, 1438/36 PPA),

Dłużnikowi solidarnemu, który za współdłużnika solidarnego spłacił wierzycielowi tegoż pretensję dolarową w dolarach, służy do współdłużnika roszczenie o zwrot długu jedynie w dolarach. (O. S. N. z 17. XI. 1936 C. II. 1682/36. PPA).

Jeżeli przy udzieleniu dolarowej pożyczki wekslowej umówiono pewną relację dolara do złotego, wypełnienie podpisanego in blanco weksla sumą złotową a nie dolarową, nie sprzeciwi się woli dłużnika wekslowego.

Zastrzeżenie zwrotu pożyczki dolarowej po pewnym oznaczonym kursie dolara w stosunku do złotego nie jest ze stanowiska art. 4. dekretu walutowego nieważne. (Orz. S. N. z 6. XI. 1936 C. II, 1437/36 PPA),

Jeżeli kupujący wymawia sobie odszkodowanie we formie procentów od wypłaconych sprzedawcy cen kupna za towar, którego sprzedawca nie dostarczył, nie jest to interes kredytowy pieniężny w rozumieniu przepisu par. 1. rozp. Prez. R. P. o lichwie z 29. VI, 1924, a zatem kupujący przy oznaczaniu tego odszkodowania nie jest krępowany maksymalnymi stawkami odsetkowymi, obowiązującymi przy pożyczkach gotówkowych, podpadających pod pojęcie interesów kredytowych pieniężnych. (O. S. N. z 24. XI. 1936, C. II, 1614/36 PPA).

Zastrzeżenie wobec ajenta podróżującego, że zamówione filmy będą tylko wówczas przyjęte, jeżeli po próbnym ich wyświetleniu zamawiający uzna je za pierwszorzędne i treść ich za odpowiednią, wiąże firmę filmową, chociażby nie było ono wyrażone w karcie zamówienia. (Orz. I. C. S. W. z 19. VI, 1935, C, II, 466/35 PPA).

Obowiązek posiadacza budowli dołożenia wszelkiej staranności potrzebnej do odwrócenia niebezpie-

czeństwa połączonego z zawaleniem się budowli nie jest nieograniczony i nie obejmuje niebezpieczeństwa nie dającego się przewidzieć. (O. S. N. z 12. X. 1935. C, II, 1247/36. PPA).

Kolej nie odpowiada za spłonięcie ładunku siana, nadanego w wagonie otwartym, przykrytego jedynie płachtą z worków impregnowanych. (Orz. Izby cyw. S. N. z 29. X. 1935, C. II. 1228/35 PPA).

Zawarcie umowy w sprawie wysokości komornego na czas trwania ustawy o ochronie lokatorów jest bezskuteczne i nie wiąże stron.

W razie ustalenia w sporze czynszu najmu w wysokości niższej od czynszu rzeczywiście opłacanego, lokator nie może żądać zwrotu nadwyżki czynszu zapłaconej w latach ubiegłych, a tym samym nie może zaliczyć tej nadwyżki na poczet czynszu najmu w latach późniejszych, o ile nie wykaże że z powodu błędu wywołanego przez wynajmującego, nieznana mu była rzeczywista wysokość czynszu.

Obowiązek utrzymania przedmiotu najmu w stanie zdatnym do użytku nie idzie tak daleko, iżby właściciel był zmuszony przebudować znacznym kosztem mieszkanie dające mu w porównaniu z tym kosztem nikły dochód. (Orz. S. N. z 21. IX. 1936, C. II, 961/36 PPA).

Najemca, który wbrew ustawowemu i unormowanemu obowiązkowi oddania przedmiotu najmu zatrzymał go nadal, musi uiścić odszkodowanie czynszowe w wysokości dotychczasowego czynszu za zawinioną zwłokę w oddaniu przedmiotu, bez względu na to, czy wynajmujący mógł sam przedmiot najmu odebrać lub oddać go w najem komu innemu. (Orz. S. N. z 10. X. 1936 C. II. 1070/36 PPA).

Przyjęcie wobec banku poręki za dług wekslowy, nie wymaga do swej ważności formy piśmiennej. (Orz. I. C. S. N. z 12. IX, 1935, C. II, 663/35 PPA).

Pięcioletni termin dla przedawnienia odpowiedzialności spólnika, który wystąpił ze spółki, nie zaczyna biec już z chwilą wystąpienia spólnika ze spółki, lecz dopiero z chwilą wpisu tego wystąpienia do rejestru handlowego. (Orz. I. C. S. N. z 17. VIII, 1934, C, II, 853/34 PPA).

Zawiadowcy spółki z ogr. odp. należy się wynagrodzenie za jego czynności, jeżeli nieodpłatność nie była umówiona. Okoliczność, że powołana do tego statutem władza spółki nie oznaczyła wysokości wynagrodzenia, nie stoi na przeszkodzie oznaczeniu tej wysokości przez sąd. (Orz. Izby cyw. S. N. z 16. III. 1936 C. II. 2744/35 PPA).

Świadczenia należne pracownikom umysłowym w myśl ustawy o zabezpieczeniu społecznym pracowników umysłowych nie podlegają zajęciu, a mogą być zajęte tylko na rzecz uprzywilejowanych wierzytelności, wymienionych w art. 67 rozp. Prez. R. P. z 24. XI. 1927. (Orz. S. Okr. we Lwowie z 5. XI. 1936 V. Ca, 2168/36 PPA).

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZY TRANSPORCIE SZKŁA.

W sprawie odpowiedzialności przewoźnika oraz transportu i stłuczki szkła, Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie, wydała opinię następującej treści:

1) Przewoźnik (przedsiębiorca wykonujący zarobkowy przewóz towarów wozami o zaprzęgu konnym) odpowiedzialny jest — wedle zwyczaju handlowego — za transport szkła jedynie w wypadkach grubego niedbalstwa. Jako grube niedbalstwo należy uważać np. rzucenie skrzyni ze szkłem na ziemię, „przetaczanie" skrzyni, naładowanie na skrzynię znajdującą się na wozie, innego towaru o znacznej wadze.

2) Odporność na wstrząsy oryginalnie opakowanych skrzyń ze szkłem zależy w pierwszym rzędzie od rodzaju szkła, a więc czy jest to szkło taflowe, czy też naczynia, względnie inne wyroby szklane. Te ostatnie łatwiej ulegają uszkodzeniom w czasie transportu. — W każdym razie fachowo opakowany towar odporny jest na normalne wstrząsy w czasie transportu koleją i w spedytorskich wozach resorowych. Skrzynie ze szkłem przeznaczone do transportu wozami bez resorów winny być specjalnie chronione od wstrząsów.

3) Normalna stłuczka szkła, w zależności od gatunku towaru oraz przy fachowej ekspedycji w fabryce, transporcie przez fachowego spedytora i w fachowym opakowaniu, nie powinna przekraczać 5 procent. Stłuczka w wysokości 50 proc. zdarza się rzadko i spowodowana jest zazwyczaj albo złym opakowaniem towaru, albo też niedbałym transportem.

4) Sprawdzenie rozmiarów stłuczki przed otwarciem skrzyni zasadniczo nie jest możliwe. — Przez wstrząśnięcie skrzynią i wywołany w ten sposób ewentualny brząk względnie chrzęst szkła, można stwierdzić jedynie, że szkło uległo uszkodzeniu, nie da się jednak w ten sposób dokładnie określić stopnia uszkodzenia. W każdym razie donośny chrzęst szkła świadczy o uszkodzeniu względnie stłuczce ponad przeciętny procent.

5) Nie ma zwyczaju handlowego, któryby określał sposób opakowania skrzyń ze szkłem, przeznaczonych do transportu wozem. W wypadkach transportu równocześnie z towarem żelaznym, winny być skrzynie ze szkłem odpowiednio izolowane od bezpośredniego zetknięcia się z towarem żelaznym.

Wydawca za Krak. Słow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller.
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. — Telefon 104-12.